

Progr. Kurs.

141

CZYTELNIA

3069

WYDAWNICTWO CENTRALNEGO BIURA
KURSÓW DLA DOROSŁYCH — № 49.

PROGRAM
TRZYSTOPNIOWYCH KURSÓW
DLA DOROSŁYCH

OPRACOWANY DLA POTRZEB WSI
I MIAST PROWINCJONALNYCH

PRACA ZBIOROWA
POD REDAKCJĄ
M. B. GODECKIEGO

WYDANIE TRZECIE



SKŁAD GŁÓWNY W CENTRALNEM BIURZE KURSÓW DLA DOROSŁYCH
WARSZAWA, HIPOTECZNA 8. TELEFON 188-03. P. K. O. Nr. 2128.

1 9 2 9

5262
No 1171



141³⁷



ODBITO W Drukarni
LEONA NOWAKA
WARSZAWA, WARECKA 12
TELEFON 244-99. ROK 1928

WSTĘP.

Uwagi ogólne Trzystopniowe kursy początko-
i organizacyjne. we dla dorosłych stanowią najbar-
dziej rozpowszechnioną formę systematycznego kształ-
cenia dorosłych i młodzieży dorastającej na terenie
wsi i mniejszych miast prowincjonalnych.

Program tych kursów uwzględnia minimalny
zakres wiadomości początkowych, któryby jednak
umożliwił, rozbudzając zainteresowania umysłowe, dal-
sze prowadzenie pracy oświatowej, a przedewszyst-
kiem nie groził analfabetyzmem powrotnym.

Kursy trzystopniowe są pierwszym minimalnym
etapem wykształcenia początkowego dla tych obywa-
teli, którzy byli pozbawieni w dzieciństwie szkoły
powszechnej, i w żadnej mierze nie mogą być zastą-
pione przez nieprowadzące do celu krótkoterminowe
kursy dla analfabetów.

Celem kursów nie może być tylko nauczanie,
lecz w równej mierze wychowywanie — budzenie
najgłębszych wartości ludzkich i obywatelskich. Obo-
wiązek podniesienia poziomu duchowego, kulturalnego
i umysłowego słuchaczy, obowiązek wychowywania

świadomych, odpowiedzialnych i czynnych obywateli kraju — oto podstawowe zadania kursów.

Kursy początkowe dla dorosłych wraz z czytelnią i biblioteką winny stać się podwaliną ogniska oświatowego¹⁾, prowadzić do wytworzenia ośrodka, zaspakajającego potrzeby umysłowe, kulturalne, towarzyskie i artystyczne miejscowej ludności.

Program niniejszy pomija zagadnienia organizowania i prowadzenia kursów dla dorosłych, to też, odsyłając czytelnika do odpowiedniej literatury,²⁾ na tem miejscu najogólniej zaznamy, że kursy dla dorosłych winny być oparte na trwałych podstawach

¹⁾ Patrz: *K. Frelek* p. t. Co to są ogniska oświatowe. „Polska Oświata Pozaszkolna“ 1925 Nr. 6 str. 340—346.

²⁾ Nim ukaże się przygotowywana przez Centr. Biuro Kursów dla Dorosłych książka o organizowaniu i prowadzeniu kursów dla dorosłych polecamy następujące artykuły;

K. Koruńtowicz — Polityka oświatowa samorządów — Kalendarz Samorządowy na 1926 r. Dział II str. 68—76. *K. Frelek* — Organizacja oświaty pozaszkolnej w ramach samorządu ziemskiego — tamże str. 77 — 88.

K. Frelek — Rozpoczynanie i zamykanie zimowego okresu pracy ognisk oświatowych, w środowiskach wiejskich — dwa artykuły w Polskiej Oświacie Pozaszkolnej — 1926 Nr. 4 — 5 str. 224 — 230 i Nr. 2 str. 102—105.

K. Frelek — Działalność ognisk oświatowych w okresie letnim. Polska Oświata Pozaszkolna. 1926. Nr. 3 str. 170—174.

Nadto artykuły *K. Frelka* w tyg. „Siew“ r. 1925.

finansowych, dostarczonych przez samorząd powiatowy względnie miejski, że praca planowo zaprojektowanej sieci ognisk na terenie powiatu winna być koordynowana i instruowana przez stałego powiatowego instruktora oświaty pozaszkolnej, utrzymywanego przez sejmik i działającego w porozumieniu z sejmikową komisją oświaty pozaszkolnej, — że nauczyciele, podejmujący pracę na kursach dla dorosłych, winni być do tego uprzednio przygotowani na specjalnie zorganizowanym 5 — 10 dniowym kursie instruktorskim.¹⁾

Czas trwania nauki. Licząc się z warunkami pracy oświatowej na wsi, uwzględniono w programie trzy pięciomiesięczne stopnie nauczania w przewidywaniu, że okres organizacji i agitacji na kursy będzie trwał od połowy do końca października, systematyczna nauka od początku listopada do końca marca. Na wszystkich stopniach przewiduje się prowadzenie lekcji 3 razy tygodniowo po 2½ godziny (trzy lekcje po 45 minut). Lekcje rozpoczynają się zazwyczaj o godzinie 6-ej lub 7-ej wieczorem.²⁾

¹⁾ Kursy instruktorskie w zakresie oświaty pozaszkolnej projektuje, organizuje i wysyła prelegentów na prowincję Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych — Warszawa — Hipoteczna 8, tel. 188-03.

Nadto patrz artykuł *M. B. Godeckiego*. Kto i jak ma uczyć dorosłych. Oświata Pozaszkolna wyd. M. W. R. i O. P. — 1922 Nr. 1 — 2, str. 40 — 49.

²⁾ W miastach większych, gdzie życie ludności jest uniezależnione od pracy na roli, rok szkolny trwa od połowy wrze-

Plan godzin. Jako typowy należy uznać następujący plan godzin.

Plan godzin (w godz. tyg.).

PRZEDMIOT	S t o p i e ń			
	I		II	
	Do Boż. Nar.	Od stycz.	Do Boż. Nar.	Od stycz.
Język polski . .	5	3	3	3
Arytmetyka i geom.		3	3	3
Geografia ogólna .	—	2	2	—
„ Polski .	—	—	—	2
Nauka obywatelska	—	—	—	2
„Wolna godzina“ .	1	—	1	1
Razem .	9	—	9	9

śnia do 10 — 15 czerwca. Kursy dla dorosłych m. st. Warszawy wprowadziły na Kursach Początkowych ustrój semestralny — kurs czteroletni rozbity jest na 8 semestralnych stopni nauczania. Patrz: Program 8-stopniowych Kursów Początkowych dla Dorosłych i Młodocianych — wyd. K. D. D. m. st. W. — 1923, str. 7, oraz „Program geografji, historii, nauki obywatelskiej i higieny na miejskich kursach dla dorosłych — pod red. M. B. Godeckiego. Wyd. Centr. Biura Kursów dla Dorosłych. Warszawa 1927. str. 32.

W miastach, a nawet na wsi, tam gdzie są wysoko zorganizowane (7-o kl.) szkoły publiczne, istnieje niekiedy możność zorganizowania Szkoły dla Dorosłych lub Młodocianych o trzy lub czteroletnim kursie. Szkoła taka może uzyskać bądź prawo publiczności, bądź dla swych abiturjentów prawo zdawania egzaminów przed miejscową komisją. Patrz: Program Szkoły dla Dorosłych i Młodocianych — pod red. M. B. Godeckiego. Wyd. Centr. Biura Kursów dla Dorosłych. Warszawa 1927. str. 79.

Wybór przedmiotów. Prowadzenie nauki języka polskiego i arytmetyki w wymiarze trzech godzin tygodniowo na wszystkich trzech stopniach (w pierwszym okresie nauki elementarzewej jęz. polski w wymiarze 5 g.) nie wymaga wyjaśnienia.

Przy wyborze trzeciego przedmiotu kierowano się następującymi przesłankami. Żaden przedmiot nie może być prowadzony w wymiarze mniejszym niż 2 godz. tyg., gdyż inaczej całkowicie zatracą się ciągłość pracy — zatem poza jęz. polskim i arytmetyką przy 9 godz. tyg. można wprowadzić do planu jednocześnie tylko jeden przedmiot. Wiadomości z geografji ogólnej i Polski stanowią niezbędną podbudowę do nauki historii i nauki obywatelskiej. Nauka obywatelska musi poprzedzać nauczanie historii, gdyż jedynie na podstawie żywego i czynnego stosunku do życia współczesnego może powstać u słuchaczy głębsze zainteresowanie przeszłością, jako genezą chwili obecnej. Z tych względów program nie mógł już objąć historii. Wypadło również zrezygnować z tak ważnych przedmiotów, jak przyroda i higiena. Nim na wyższym poziomie nauczania braki stąd wynikające zostaną wyrównane, należy wiadomości z historii w miarę możności uwzględniać na gruncie języka polskiego (czytanki) oraz geografji i nauki obywatelskiej; wiadomości z przyrody — na gruncie czytanek i geografji. Wreszcie dużo można zdziałać przez akcję odczytową i stałe rozbudzanie czytelnictwa.

Przewidziana w planie „wolna godzina” jest przede wszystkim godziną społeczno-wychowawczą. Poświęcać ją należy na tworzenie i narady organizacji słuchaczy (koło oświatowe), na propagowanie i omawianie prac samokształceniowych, na organizowanie czytelnictwa, na dyskusje i rozmowy, których głównym tematem byłyby zagadnienia z dziedziny etyki, piękna i kultury duchowej.

Podczas tej wolnej godziny, nie uszczuplając czasu, przeznaczanego na systematyczne lekcje, mogą zadzierzgać się bliższe węzły przyjaźni i życzliwości między słuchaczami oraz między nauczycielem i zespołem uczniów, mogą powstawać projekty udziału w życiu kulturalnym wsi lub miasta, bądź też inicjatywa ożywienia miejscowego życia kulturalnego przez słuchaczy kursów; słuchacze mogą stawać się pracownikami społeczno-oświatowymi, inicjatorami nowych placówek społecznych (chór, teatr, orkiestra, życie sportowe, kółko rolnicze, kółko młodzieży, straż pożarna etc.). Podczas wolnej godziny słuchacze winni omawiać i przygotowywać się do niezmiernie cennych i ważnych społecznie wędrówek po kraju.¹⁾ Na kursach dla młodocianych (14—18 lat) na wolnej godzinie może rozpocząć się

¹⁾ Patrz artykuł Cz. Jaksa-Bykowski. — Znaczenie społeczne wycieczek w pracy oświatowej wśród dorosłych. Oświata pozaszkolna wyd. M. W. R. i O. P. 1923; № 3 str. 235—243 oraz tegoż autora: Wycieczki — ich organizacja i znaczenie w pracy oświatowej wśród dorosłych. Wyd. Związku Strzeleckiego.

doniosła pod względem wychowawczym praca świetlicowa¹⁾. Wreszcie godzinę tę należałoby wyzyskać na odczyty i wykłady luźne, uwzględniające zwłaszcza tematy aktualne²⁾. Znaczenie owej „wolnej godziny” jest b. doniosłe, to też powinna być ona przewidziana w planie i objęta budżetem kursów.

Odchylenia od Jednakowoż w wypadku, gdy typowego planu kursy powstają na terenie jakiejś organizacji społecznej, np. koła młodzieży wiejskiej, i cały zespół słuchaczy zbiera się w dni pozalekcyjne (np. w niedziele), poświęcając całe wieczory na poczynania przewidziane dla wolnej godziny — wówczas na systematyczne lekcje można poświęcić całe 9 godzin. W zależności od poziomu i potrzeb zespołu w różny sposób godzinę tą wypadnie zużytkować — najczęściej wypadnie bądź podnieść liczbę godzin „trzeciego” przedmiotu do 3 g. tyg. lub też poświęcić ją na nauczanie języka polskiego (zwłaszcza na I stopniu po Boż. Nar. i ewentualnie na drugim stopniu). Jako cykl wykładów można wprowadzić zagadnienia higieny — tak bardzo potrzebne na wsi (najlepiej na 3-m stopniu).

Z innych odchyłeń wysuwa się na 1 stopniu

¹⁾ Patrz artykuł E. K. Świetlice kursów dla młodocianych — Pols. Ośw. Pozaszk. — 1925 № 2 str. 104—107.

²⁾ Patr: M. B. Godecki Odczyty popularne dla dorosłych, wyd. II. Wyd. Centr. Biura Kursów dla Dorosł. W-wa 1923 str. 110.

w zespołach ludzi dorosłych, starszych, gdzie nauka czytania i pisania nastręcza b. znaczne trudności, a jednocześnie ujawnia się niechęć do nauki geografii, możliwość zrezygnowania z lekcji tego przedmiotu do końca okresu zimowego na korzyść języka polskiego.

Wyciąg z instrukcji Prowadzenie przedmiotów opidla nauczycieli. sowych, (geografia, nauka obywatelska) często, acz niesłusznie, utożsamiane z cyklami luźnych pogadanek, niejednokrotnie nastręcza znaczne trudności i jest powodem nieporozumień. Z tego względu podajemy na tem miejscu wyciąg z instrukcji dla nauczycieli tych przedmiotów na K. d. D. m. st. W. Uwagi, dotyczące prowadzenia lekcji jęz. polskiego i arytmetyki, podane są przy programach.

Wyciąg z instrukcji:

1. Każdy przedmiot prowadzony jest przez nauczyciela według załączonego programu. Doświadczalne prowadzenie według innego, zaprojektowanego przez nauczyciela programu, dopuszczalne jest jednak za uprzednią zgodą kierownictwa. Wszelkie bardziej zasadnicze odchylenia od programu (rozszerzenie lub zredukowanie zakresu programu, liczby wykładów, wprowadzenie nowych tematów i t. p.) winny być również zawczasu komunikowane kierownikowi.

2. Prowadzenie każdego przedmiotu ma na celu obok rozbudzenia zainteresowań i rozwoju umysłowego słuchaczy podanie niezbędnego minimum wiadomości konkretnych z danej dziedziny.

3. To minimum wiadomości konkretnych winno być wszelkimi sposobami utrwalone w pamięci słuchaczy (częste powtarzanie, ćwiczenia). Co kilka lekcji (zależnie od całości

programu, przynajmniej co 5—6) nauczyciel jedną lekcję poświęca całkowicie na repetycję w celu sprawdzenia osiągniętych rezultatów i ustalenia nabytych wiadomości.

4. Przy prowadzeniu każdego przedmiotu należy zwracać szczególną uwagę na już posiadane wiadomości słuchaczy z danej dziedziny, zarówno w celu unikania powtarzania rzeczy znanych, jak i opierania się na wiadomościach zapomnianych, wymagających odświeżenia.

5. Nauczyciel przez cały czas lekcji pobudza audytorjum do intensywnej uwagi i współpracy.

Wykład, trwający całą lekcję, jest niedopuszczalny na kursach. Z charakteru omawianych w programie przedmiotów wynika, że nauczyciel musi uciekać się do opisu i opowiadania i wymagać tego od słuchaczy. Jednak g ł ó w n i e oprzeć się należy na stosowaniu metody erotematycznej (metody pytań). Pytania należy stosować przy nawiązywaniu do lekcji poprzedniej, przy prowadzeniu lekcji nowej, przy jej reasumowaniu i na repetycjach.

Pytanie zawsze musi być zwrócone do całego zespołu. Nauczyciel świadomie i celowo decyduje czy odpowiedź ma być choralna (b. rzadko), czy też pytanie skieruje do jednego ze słuchaczy, zgłaszających się na ochotnika, czy też narzuci komuś obowiązek odpowiedzi. Należy unikać pytań wadliwie sformułowanych i bezcelowych, jak np. pytania zbyt naiwne, zawierające odpowiedzi, niejasne i t. p.; nie zadawać jednocześnie paru pytań, dąć możliwość pomyślenia, nie dopowiadać; pytać częściej słabszych uczniów, pozatem pytania rozdzielać równomiernie i t. p.

6. Przy prowadzeniu lekcji należy w jak najszerszym stopniu korzystać z pomocy naukowych (przezrocza, tablice, mapy, okazy etc.). Należy stanowczo unikać pokazywania przezroczy retrospektywnie po kilku lekcjach, prowadzonych bez pomocy naukowych.

7. Wszelkie podawane wiadomości należy w miarę możliwości wiązać z wiadomościami i przeżyciami słuchaczy. Takie

aktualizowanie lekcji osłaga się drogą zestawień i przeciwstawień, podkreślenia różnic i podobieństw, dotyczących czasu, miejsca, stosunków etc. (wówczas a obecnie, tam a u nas, w takich stosunkach a w innych i t. p.).

8. Przy reasumowaniu lekcji należy podkreślić i wyodrębnić wiadomości, które słuchacze muszą bezwzględnie utrwalić sobie w pamięci i wiadomości te w sposób jaknajkrótszy zanotować.

W tym celu słuchacze prowadzą bardzo starannie w oddzielnych zeszytach skróty lekcji. Każda lekcja winna być oznaczona kolejnym numerem i datą. Skrót po omówieniu i opracowaniu ze słuchaczami dyktowany jest przez nauczyciela. Dyktowanie skrótu nie powinno zająć więcej niż 7 — 10 min. Styl skrótu winien być zwarty, telegraficzny. Skróty te nabierają szczególnej wagi w tych zespołach, w których lekcje prowadzone są bez podręcznika.

M. B. Godecki.

PROGRAMY.

JĘZYK POLSKI:

Opracowała K. GRODECKA.

Zadania nasze przy nauczaniu
Uwagi ogólne. języka ojczystego na kursach początkowych są liczne i niemałej wagi. Przedewszystkiem chodzi nam o uświadomienie językowe ucznia. Dajemy je: a) wdrażając do obserwacji i oceny żywej mowy, bądź potocznej z różnych okolic kraju, bądź poprawnej ze środowisk wyższej kultury, bądź pięknej — z arcydzieł literatury¹⁾; b) wdrażając do samoobserwacji wymawianiowej, i oceny pracy własnych narządów mownych; c) ustalając racjonalne pojęcie o stosunku pisma do mowy.

Z pracą nad tem uświadomieniem łączymy najważniejsze a zarazem najrealniejsze cele początkowego nauczania języka — a więc:

- 1) szybkie a proste zaznajomienie z mechanizmem czytania i pisanja;
- 2) racjonalne, zarówno ku życiowej jak ku duchowej korzyści wiodące postawienie sprawy

¹⁾ (w czytaniu głośnem, w deklamacji, na scenie).

czytania i sprawy posługiwania się pismem;

3) danie uczniom metody pracy, któraby im dopomagała doskonalić się stale w sztuce czytania i pisania;

4) oswojenie ucznia ze sprawą nauki o języku czyli gramatyki, przez logicznie przemyślane traktowanie prawideł gramatycznych, występujących już na tle elementarza i co za tem idzie

5) zaszczepienie pojęcia w psychice ucznia, że nauka o języku jest odzwierciedleniem istotnych zjawisk i praw, występujących w życiu języka.

Rzecz oczywista, iż wielką podniętą i pomocą w pracy nad uświadomieniem i kształceniem się językowem jest uczucie obywatela dla mowy ojczystej. Odnalezienie w duszy ucznia struny tego uczucia i zespolenie jej z pracą — jest szczytem zadań nauczyciela - wychowawcy.

STOPIEŃ I — 80 godzin.

W programie tym, wbrew słyszanemu często zdaniu, że nauczanie alfabetów jest rzeczą najprostszą i nie ma innego celu ponad obznajmienie z mechanizmem czytania i pisania, dajemy gruntowne podstawy pojęć o nauce języka, by na nich budować naukę dalszych stopni, by stosowane w małym zakresie ćwiczenia i praktyki zasadniczej wagi — dalej tylko pogłębiać i rozszerzać.

Nauka czytania i pisania. Przy tej nauce

stosujemy metodę wyrazową analityczno-syntetyczną, czyli poznawanie wyrazu, bądź w mowie, bądź na piśmie, najpierw w całości, a następnie rozkładanie go na głoski lub litery (analiza), i znów składanie w całość (synteza).

Przed pierwszą lekcją, w pogadance, w której nauczyciel porusza przede wszystkim wielką sprawę oświaty w Polsce i obowiązków względem niej każdego bez wyjątku obywatela, należy poinformować uczniów o skończonej roli abecadłowania, sylabizowania i czytania sylabami, oraz przeprowadzić wspólnie z nimi porównanie tych dawnych metod z nowymi, łatwiejszemi i szybciej wiodącemi do celu: jednoczesną nauką czytania i pisania, czytaniem od razu całemi wyrazami, poznawaniem liter stopniowo i tylko w wyrazach.

Należy wyjaśnić, że przy nauce czytania i pisania niezmierznie pomocnymi są ćwiczenia na tle własnej, żywej mowy, starszej i ważniejszej niż pismo, które jest tylko jej odbiciem.

Naukę rozpoczynamy bez elementarza i bez zeszytów. Pierwszą lekcję zaczynamy, podając wyraz np. „ul“ (na podstawie obrazka umieszczonego na tablicy) najpierw w mowie, poczem, wychodząc z założenia, że każda praca ma swoje narzędzia, a więc i praca mówienia, stawiamy zagadnienie: czem się ten wyraz wymawia? i uczniowie przystępują do samobadania: starają się zdać sobie sprawę z ruchów własnych narzędzi mownych, i ze zmian w ich układzie przy wymowie każdej głoski, którą w ten sposób wyodrębniają z wyrazu.

Nauczyciel może dopomagać lusterkiem, przykładem wyraźnej wymowy i samoobserwacji, lecz nie poprawia dawanych

określeń, nie nazywa ich złości lub dobremi, nie oczekuje dokładności, a tylko orjentacji, na którą w razie potrzeby naprowadza; oczywiście musi sam przygotować się gruntownie, czyli przejść przed lekcją te ćwiczenia, i porównać swoje samo-obszery z określeniami nauki glosowni. Musi też być przygotowany na wymowę gwarową, i nie uważać jej za błędną. Po pytaniu zagajającym lekcję: „co widzieliśmy na tym obrazku?” słyhać nieraz h u l (Krasnostawskie), w u l (Polesie), u l' (Kresy ukraińskie) nauczyciel nie poprawia, lecz za chwilę, w toku analizy fonetycznej, już się słyzy mniej lub więcej staranne u l — bądź ze świadomym układem ust i języka, bądź naśladowane z wymowy nauczyciela, co dla wielu jest dostępniejsze, niż pochwycenie słychem. Przy różnorodności gwar w klasie uwydatnia się tembardziej rola języka literackiego, jako mowy wspólnej.

Po dłuższej chwili ćwiczeń, przy żywym udziale całej klasy, w rozkładaniu i składaniu wyrazu, odtwarzamy go piśmiennie na tablicy, tłumacząc, że oznaczamy każdą gloskę umówionym dla niej znakiem — literą, przyczem brzmienie gloski występuje jako nazwa litery.

Ustalamy w ten sposób doświadczalnie pojęcie ucznia o stosunku litery do gloski: gdy przedtem nie umiał powiedzieć, dlaczego wyraz „ul” ma dwie litery, a nie mniej lub więcej, teraz pojmuje, że odpowiadają one dwom gloskom i że nazwa litery a brzmienie gloski — to jedno.

Po odczytaniu wyrazu, następują ćwiczenia na tablicy w pisaniu go, — w całości i w rozkładzie naprzemian.

ul
formuła analityczno-syntetyczna u l
ul

W ten sposób postępujemy aż do końca nauki elementarowej, analizując na każdej lekcji jeden wyraz. Baczmy, by podczas ćwiczeń wymawianiowych (fonetycznych) książki i zeszyty były zamknięte, a tablica czysta.

Baczmy na rzecz najważniejszą: by te ćwiczenia nie obciążały lekcji balastem znoju i nudy, by trwały krótko (5—7 min.) i przechodziły żywo; te warunki łatwo stwarza sumienne, a coraz mniej czasu wymagające przygotowanie lekcji przez uczącego, oczywiście wsparte obyciem się jego ze sprawą glosowni¹⁾.

Przy końcu pierwszej lekcji, po stwierdzeniu przez uczniów, że umieją wyraz „ul” — dobrze jest rzucić zagadnienie praktyczne: jak użyć tej umie-

¹⁾ Uczący powinien mieć pod ręką następujące, przystępne dziełka:

T. Benni. Uwagi fonetyczne przy wskazówkach do Elementarza Powiastkowego M. Falskiego.

J. Rozwadowski. Ogólne zasady glosowni.
K. Nitsch. Dzisiejszy system glosowy (№№ 6 i 7, Biblioteki Tow. Miłośników Języka Polskiego).

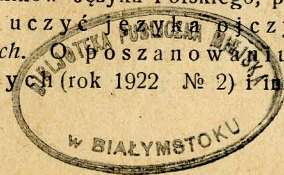
T. Benni. Ortofonja polska.

M. Abiński. Obrazy glosów polskich: 2 tablice z 47 przekrojami i 14 stron tekstu.

Z. Klemensiewicz. Metodyka nauczania glosowni w gimnazjum niższem (r. 1926). *T. Benni.* Mechanizm mowy naszej tekst do ściennnej „Tablicy glosok polskich” (Urania r. 1927).

Dużo daje artykuł *T. Benniego* „Wzorowa wymowa szkolna” (miesięcznik „Szkoła i wiedza”, Czerwiec 1927 r.).

Pożądane jest czytanie dwumiesięcznika „Język Polski” organu Tow. Miłośników Języka Polskiego, patrz artykuły: *Z. Klemensiewicz.* Jak uczyć czytania pisać czystego? (r. 1922 №№ 4 i 5). *K. Nitsch.* O poszanowaniu odrębności prowincjonalnych (rok 1922 № 2) i inne.



jętności? Więc polecamy podpisać obrazek na tablicy; potem rysujemy kontury tematu obrazka, (np. uła) w ramce, dla wyodrębnienia — i rysunek ten powtarza kolejno kilku uczniów, inni zaś podpisują. Chodzi tu o zachwianie tradycji bezmyślnego pisania „dla wprawy“, i o zaszczepienie idei posługiwania się pismem wedle potrzeby chwili, już od początku nauki.

Na drugiej lekcji rozdajemy zeszyty, w których uczniowie, po dokładnem porozumieniu co do linjatury, zapiszą poznany wyraz. Gdy po 2-ch lub 3-ch lekcjach dostaną elementarz,¹⁾ mile w nim powitają wyrazy, poznane z ust nauczyciela i z tablicy.

W dalszym toku nauki elementarzowej zważamy, by uczeń utożsamiał nazwy liter w wyrazach — z brzmieniem głosek, np. *k o t*, a nie *ka o te*; jednak od tych nazw tradycyjnych nie oduczamy specjalnie; uczeń sam je rychło odrzuca. Nie wprowadzamy rozkładu na sylaby, ani terminu *sy l a b a*. Podział wyrazu na części stosujemy dopiero w potrzebie przeniesienia wyrazu (termin *sy l a b a* może być używany po opanowaniu mechanizmu czytania i pisania; w początkach uczeń kojarzy go często ze wspomnieniem o sylabizowaniu, i twierdzi, że jednak bez „sylabizmu nie można się obejść“).

¹⁾ *Marjan Falski*. Elementarz powiastkowy dla młodzieży i dorosłych. Wyd. Książnicy Polskiej T. N. S. W. r. 1927, str. 112, oraz Wskazówki metodyczne do tegoż elementarza, wydane oddzielnie, str. 108.

Przypisując najwyższe znaczenie sprawie czytania, uprawiamy od samego początku czytanie doraźne całemi wyrazami (utykanie na sylabach traktujemy jako jąkanie), potem całemi zdaniami, wreszcie całemi czytankami, nie dzieląc krótkiej całości pomiędzy kilku uczniów, gdyż to sprzyja czytaniu automatycznemu, bez kojarzenia myśli ucznia z myślą autora. Przestrzegamy naturalnego tonu, starannej wymowy, i narazie dobitnego zaznaczania początku i końca zdania, stopniowo zaś wszelkich naginań głosu, przerw i przycisków, dyktowanych myślą zawartą w zdaniu, znaczeniem poszczególnych wyrazów, osobistym odczuciem ucznia. To odczucie pozwoli mu przy naszej pomocy wyróżnić i zaakcentować najważniejsze zdanie w czytance, a w zdaniu tem najważniejszy wyraz, i wycieniować wreszcie czytanie najskromniejszej całości, bodaj z elementarza, tak, aż stanie się podobne żywej mowie.

Równorzędnie z czytaniem staramy się racjonalnie postawić naukę pisania. Należy porozumieć się z uczniami co do roli tablicy i zeszytu klasowego, (tablica pośredniczy między uczącym a klasą, oraz jest terenem ćwiczeń w pisaniu nowych wyrazów, analiz, w opracowaniu trudniejszych liter wyrazu; zeszyt — to odbicie treści i toku lekcyj, oraz uwagi i pilności ucznia, dowód osobisty pracy jego w klasie).

Uznajemy pisanie w zeszycie tylko całych wyrazów i zdań. Stosujemy zasadę pisania jak naj-

mniej i bez oszczędności miejsca; wyodrębnianie całości graficznych; (wolne tło dokoła nowego wyrazu, potem dokoła zdania; pusty wiersz, później z numerem lub datą — pomiędzy jedną lekcją a drugą); staramy się o wyrabianie wprawnego i ładnego pisma przez bardzo staranne i dokładne wypisywanie jednego wyrazu lub króciutkiego zdania kilkukrotnie (nie więcej jak 3—4 razy) „w słupku“, czyli jedno pod drugim.

Dla ustalenia poprawnej pisowni wyrazów stosujemy w późniejszym już okresie, ćwiczenia wzrokowe, ruchowe, pamięciowe i logiczne (t. j. przyglądanie się danemu wyrazowi, pisanie go, zapamiętanie jego wyglądu, uzasadnienie pisowni — np. woły, wół). Ćwiczenia takie, staranne przepisywania krótkich, jedno lub dwuzdaniowych tekstów, i „słupki“ dla utrwalenia pisowni wyrazu trudniejszego, znaczą więcej, niż specjalne ćwiczenia ortograficzne ze specjalnej książki, pisane najczęściej naprędce i automatycznie, i dające nieraz: woły — *wuł*. Gwoli unikania błędów wdramy do uważania dwuznaku za jedną literę, odpowiednik jednej głoski (w analizie piśmiennej sz-k-o-ł-a nie s-z-k-o-ł-a; nazwa litery sz a nie „es zet“).

Unikając szablonowego „dyktanda“ i nie używając nawet tego wyrazu, dajemy często pisanie z pamięci, np. odpowiedzi na pytania — poczynając od jednego wyrazu, dążąc do zdań zupełnych; przy końcu kursu — próby wyrażania krótkimi pisanymi zdaniami własnych myśli, sądów, życzeń;

próby układania i pisania zawiadomień, ogłoszeń, depesz, względnie króciutkich listów lub podań. Te próby, traktowane przelotnie, przeprowadzamy już na I st. po to, by uczniowi, który być może dalej uczyć się nie będzie, dać pokaz dostępnego dlań posługiwania się pismem w potrzebie życiowej, codziennej.

Dbajmy, by uczeń, kończąc ów I stopień, potrafił wprawnie i bez błędu podpisać się, napisać w zdaniach: skąd pochodzi, gdzie mieszka, jakiego jest fachu, gdzie pracuje, gdzie się uczy.

(Na takich właśnie praktykach, z korzyścią życiową związanych, polegać winien egzamin z ukończenia I stopnia).

W ścisłym związku ze sprawą czytania i pisania, będą ćwiczenia słuchowe na tle żywej, potocznej mowy, którymi (zarówno jak fonetycznymi) otwieramy drogę do nauki o języku. Drogą obserwacji słuchowej uczeń zacznie odróżniać zdania pytające (najpierw), oznajmujące i wykrzyknikowe bez terminów — wzięte z rozmowy w klasie (co słychać w tem zdaniu? „pytanie“ — „oznajmienie“ — „odpowiedź“ lub „okrzyk“; po nabyciu wprawy w odróżnianiu tych zdań, można śmiało używać terminów, gdy w tym wypadku zejść się one zgodnie z samorzutnymi określeniami uczniów).

Znaki przestankowe traktujemy jako symbole zmian tonu lub przerw w toku mówienia; np. krop-

ka po zdaniu oznajmującym pisanem, jako znak odpowiadający stanowczemu zawieszeniu głosu w mowie).

Z innych odpowiedników — przecinek po wołaczu; pytnik, wykrzyknik, o ile tylko uczeń pisać je potrafi. Łatwo przyswaja sobie zasady używania wielkich liter.

Często obserwujemy z uczniem mowę naszej klasy w jej całokształcie; lecz porównując sposoby wysławiania się (mowa bogatsza a uboższa; zwyklesza a piękniejsza) natrafiamy na zdania proste lub złożone — w znaczeniu nie gramatycznym, lecz życiowym („to zdanie proste, ubogie — tamto piękniejsze, bogatsze, bo długie, złożone z kilku krótkich“). Uczeń odróżni te zdania w mowie i w książce.

Jednym z zasadniczych, choć niecodziennych momentów lekcji jest opowiadanie. Przestrzegamy tu swobody tonu i formy; najbardziej szablonowego typu opowiadanie — streszczające, stosujemy jedynie przy okazji, np. w formie przypomnienia treści utworu dawniej czytanego (opowiadanie, nakazywane wnet po przeczytaniu, nigdy nie bywa swobodne, a dla człowieka dorosłego jest nieodpowiednie i bezcelowe). Wdzięczne wyniki daje rozwijanie ubogich tekstów elementarzystów w opowieści ucznia na ten sam temat, nawiązanej do jego przeżyć lub wrażeń. Dążyć należy do zwięzłej, treściwej i poprawnej, a nawet możliwie estetycznej formy opowiadań. Wielkie znaczenie ma współpraca klasy w opowiadaniu kolegi: uważne słuchanie, zrazu pomoc w bu-

dowaniu zdań, w dobieraniu wyrażen, potem tylko ocena, porównywanie. Dar słowa u poszczególnych jednostek powinien być umiejętnie wykorzystany. Zapisywanie wybitnie dobrych opowiadań przez nauczyciela, i wpisywanie do zeszytu, będącego własnością klasy, zachęca uczniów do pracy nad żywym słowem.

Wszystkie powyższe, najbardziej żywe i urozmaicone ćwiczenia nie mogą zmienić jednej okoliczności: ubóstwa treści i formy najudatniejszych bodaj tekstów elementarzystów. Najlepszym a koniecznym zadośćuczynieniem, jakie nauczyciel może tu dać zainteresowanym i wyobrażeniom dojrzałego człowieka, będą czytania utworów pięknych, bądź krótkich w całości, bądź w wyjątkach. Dobrze jest, by czytania te były nawiązywane do tematów zaznaczonych w elementarzu, a rozwijanych w opowiadaniu (patrz str. 25); nie tylko odświeżą one umysł ucznia po żmudnej nieraz lekcji, lecz posłużą bezpośrednio nauce języka, dając wzory mistrzowskiego władania mową, — a bogactwo tych wzorów olśni ucznia tem więcej, gdy je zestawi z ubogimi tekstami elementarza i skromną mową potoczną. Prowadząc czytania 2—3 razy w miesiącu, nauczyciel winien zwracać pilną uwagę na wywoływane wrażenia i wypowiedane przez uczniów opinie, oraz wdrażać do kojarzenia z utworami — nazwisk autorów. W tym celu najlepiej prowadzić dzienniczek czytanych utworów, który uczniowie, aczkolwiek początkujący, dobrze znać powinni.

M A R J A K O N O P N I C K A

- 1.X Ziemia.
24 X Pieśń o domu.
15.XII Do granicy.

ur. w Suwałkach 1846 r.
zm. we Lwowie 1910 r.

Pożądaný rezultat nauczania na stopniu I:

Możliwie swobodne i poprawne wysławianie się możliwie żywe (nie „gładkie“, jak marzył uczeń) i logiczne czytanie łatwych tekstów i możliwie swobodne i poprawne pisanie z pamięci łatwych zdań, wyrażających własną myśl, spostrzeżenie lub życzenie. Wrażliwość słuchowa na odrębności, wady i zalety mowy słyszanej. Uświadomienie co do wartości kulturalnej gwar ludowych oraz roli języka literackiego.

Orientowanie się w najłatwiej dostrzegalnych właściwościach zdań i wyrazów, wyrobione praktycznie przy tworzeniu i słuchaniu opowiadań, przy ocenie utworów pięknych, przy codziennem czytaniu i pisaniu, stąd przygotowanie do nauki o języku: odróżnianie (bez terminów) zdań pytających, oznajmujących i wykrzyknikowych, zdań prostych i roz-

winiętych, pojedynczych i złożonych; pojmowanie wzbogacającej roli określeń; odróżnianie wyrazów samodzielnych i niesamodzielnych, poznawanie wyrazów bliskoznacznych przez pytanie: „jak inaczej powiedzieć“, ocena giętkości końcówek—w rymach, w odmianach, odróżnianie przedrostka przy przenoszeniu wyrazu (dlaczego nie po-dnieść, po-dpisać, lecz pod-nieść, pod-pisać). Pojęcie o zdarzającej się niezgodności pisma z mową (np. w wyrazach śnieg, podkowa).

Czytania utworów pięknych na st. I w nawiązaniu do Elementarza Powiastkowego dla Młodzieży i Dorosłych M Falskiego.

Str	t e m a t	utwór piękny
10	dom—sad . . .	Orzeszkowa—Nad Niemnem (zagroda Anzelma— t. I roz. V)
13	las	Wysocki — Las (sonet „Ku jasnej doli“ cz. I).
15	ule	Konopnicka—„Już lipa roz-tula“ *)
16	list	Reymont—Chłopi (Kłopot Tereski—cz. III Wiosna roz. VIII „List“). *) Słowacki — List do matki. *)
18	pole	{ Konopnicka—Nasze ziemie. —(Lipy kwitną*)
27	lipa	
35	łąka	
38	łuna	Prus. Na wakacjach.
39	orka	W. Tetmajer — O Nacz. Kościuszcze i polskim chłopie (urywek *)

*) Przy opowiadaniach mogą być cytowane listy, np. z życia wzięte „Listy Wacka i Jagny“ w „Do słońca“.

Str.	t e m a t	u t w ó r p i ę k n y
44	drób	Mickiewicz — Pan Tadeusz (Karmienie drobiu. przez Zosię — Księga V).
46	grajek	Syrokomla. Grajże, grajku.
51	gęsi	Konopnicka — Historia o krasnoludkach (gąski Marysi. „O Marysi i gąskach“) *)
60	Paweł i Gawęł .	Fredro — Paweł i Gawęł-bajka.
63	góry	Pol — Pieśń o ziemi (Tatry).
69	fabryka (huta) .	Żeromski — Ludzie bezdomni (t. I roz. 2. str. 60 „Brat“). *)
74	Julka i matka .	Brodziński — Wiesław (pieśń IV „Halina“). *)
83	miasto	Orzeszkowa — Pamiętnik Wacławy („Miasto“) *)
85	zamieć	Żeromski — Wszystko i nic. (str. 1—24), lub Zych — Do swego Boga, lub Weyssenhoff — Soból i panna (r. V str. 100 „Zciemniało się..“).
88	wesele	Orzeszkowa — Nad Niemnem — (t. III) z rozdz. III-go) — Reymont — Chłopi — Jesień — z rozdz. XI-go).
92	gazeta	Rodoć — Czy sąsiad czasem czyta?
93	góry	Tetmajer — Pozdrowienie.
94	rzeka	Czajkowski — „Nasza się Wisła..“ lub „Jest kraina“ („Z biegiem Wisły“ — „Ze wsi do stolicy“).
99	morze	J. J. Kraszewski — Bałtyk. — („O morze, sine morze...“)
	wyjazd rekrutów	Sienkiewicz — Bartek zwycięzca.

*) Wyjątki, zaznaczone gwiazdką, znajdują się w wypisach K. Grodeckiej „Do słońca“.

Wybór ten nie jest proponowany do wykonania w całości lub w tożsamości; zarówno momenty stosowania czytań, jak zmiany w ich doborze zależą od biegu pracy.

STOPIEŃ II — 60 godzin.

Rozszerzenie i pogłębienie programu II st. w stosunku do I-go polega na wdrażaniu naszych dorosłych uczniów do większej samodzielności w pracy, a więc: nie tylko słuchanie w klasie, lecz stopniowe przyzwyczajanie się do odczytywania w domu utworów pięknych, łatwiejszych, dostarczanych lub doradzanych przez nauczyciela; prowadzenie w późniejszym okresie pod jego okiem dzienniczka czytań, który z początku nauczyciel sam prowadził; zapisywanie w notesie potrzebnych dat, terminów i t. p.; zbieranie informacji, potrzebnych do dyskusji na tle czytanki i t. p.

Zalecany na ten stopień podręcznik „Ku jasnej doli“¹⁾ łączy naukę języka z propedeutyką przedmiotu, bliskiego zarówno życiowym zainteresowaniom ucznia, jak wychowawczym celom nauczyciela — z propedeutyką nauki obywatelskiej.

Na tych króciutkich czytankach (cz. I—II) mamy stawiać sprawę czytania, i rozważać potrącone tam zagadnienia życia społecznego. Pragnąc je nazwać, zastąpmy tytuły czytanek zastosowaniami do ich treści terminami, wziętymi z programu

¹⁾ K. Grodecka „Ku jasnej doli“ czytanki na II-gi stopień Kursów dla dorosłych w trzech częściach. Wyd. II Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych, 1928, str. 105.

nauki obywatelskiej: „Plon” — Kultura materialna i duchowa; „Wspomnienie lata” — Wczasy robotnicze, „Wieś” — czynny i bierny stosunek obywatela i t. p.

Sprawa nauki obywatelskiej, grając tu poważną rolę w rozwoju świadomości obywatelskiej ucznia, nie zabiera zbyt wiele czasu. Więc najpierw omawiamy treść czytanki i rozważamy związane z nią zagadnienia (właśnie ta propedeutika); potem na tej samej lekcji rozpatrujemy formę, ćwiczymy się w czytaniu (stosując zasady wymienione w programie I st.), nie zaniedbujemy analizy wyrazu fonetycznej i piśmiennej, pomnąc przytem, że nowoprzybyli uczniowie mogli o niej nie słyszeć. Przy każdej czytance znajdujemy szczegółowe wskazówki postępowania: można je uzupełniać i urozmaicać, nie zmieniając zasad podstawowych (do tych należy przedewszystkiem uświadomienie fonetyczne).

Wspólna praca klasy nad językowem opracowaniem czytanki, (patrz wskazówki w „Ku jasnej doli”) i powierzenie poszczególnych czytanek poszczególnym uczniom (wedle indywidualności) do wzorowego wykonania — ma poważne znaczenie wychowawcze. Na owe popisy „od stolika” nauczycielskiego (patrz „Ku jasnej doli” cz. I str. 9) przeznaczamy co drugi tydzień ostatnią w tygodniu godzinę lekcji. Wykonawca jest tu odpowiedzialny za swój występ, a słuchacze, jako istotni, dzięki gruntownym studjom nad czytanką, rzeczoznawcy — za sąd o nim.

Nadmienić należy, że obycie się wzrokowe z tak studjowaną czytanką umacnia znakomicie technikę czytania. W pisaniu uczeń ćwiczy się, jak przy końcu I-go st. (względnie wedle wskazówek z „Ku jasnej doli”). Największą rolę gra tu przepisywanie, byle mało

a starannie. Poza lekcją — wpisywane do osobnego zeszytu krótkie przysłowia i aforyzmy dają, obok wprawy, zadowolenie.

Do egzaminu: podpis, adres, w krótkich zdaniach życiorys.

Opowiadanie, dotyczące coraz bogatszego życia klasy, nabiera żywości i swobody.

Rozszerzanie pojęć gramatycznych. Rozpoznanie głównych wyrazów w zdaniu (podmiot, orzeczenie — bez terminu); porównywanie określę w zdaniu pojedynczem a złożonem (praktycznie) odróżnianie gatunków wyrazów (części mowy).

Rezultat pożądaný: osiągnięcie znacznej wprawy w czytaniu, pisaniu i opowiadaniu. Nawyk obcowania z książkami i posługiwanie się pismem. Rozbudzenie chęci do czytania. Postępy w rozwoju poczucia językowego.

STOPIEŃ III — 60 godzin.

Na początku tego okresu, stawiamy przede wszystkim sprawę dostępu naszego, umocnionego już w czytaniu ucznia — do skarbów literatury ojczyściej, a więc sprawę dążeń do wzorowego czytania wyjątków pięknych, i związaną z tem sprawę poznawania później utworów w całości. Chcemy uchronić ucznia od przerzucania kartek książki pięknej w poszukiwaniu li tylko epizodów erotycznych lub przygód wojennych, i gubienia pozatem najcenniejszych wartości. Chcemy ponadto, by zarówno szczytne myśli jak artystyczne

zwroty formy przyswajał swej pamięci, by je, na drodze swego czytelnictwa spotykając, poznawał, wreszcie, by je kojarzył nie tylko z imionami, lecz i z sylwetkami pisarzy, z ogromem ich pracy, z wielkością charakterów.

Tym naszym celom służy IV cz. „Ku jasnej doli“ przez cały pierwszy miesiąc zajęć, niezależnie od liczby wyjątków przestudjowanych (wedle zamieszczonych przy końcu wskazówek). Próby już dokonane świadczą o celowości tej pracy. Popisy „od stolika“ w klasie, a nawet poza klasą, ujawniły, że wyjątki, wykonywane z odczuciem wartości każdego wyrazu — przez jednostkę wyznaczoną, były umiране przez całą klasę; że bez nauki na pamięć, traktowane tylko jako czytanie, tak z pamięcią się zespalały, iż wykonawca na popisie prosił o zabranie książki, bo mu przeszkadza, a było to przy tak trudnym wyjątku, jak „Ze wspomnień dzieciństwa“ (Żeromski „Popioły“ cz. IV str. 97). Nowi uczniowie rychło też stwierdzają sami, że ucząc się w ten sposób nabierają większej wprawy w czytaniu, niż przy dawnym powtarzaniu tekstu raz po raz „dla wprawy“.

Poczynając od drugiego miesiąca, prowadzimy naukę według programu III stopnia.

Służący tu podręcznik „Ze wsi do stolicy“¹⁾, traktuje krajoznawstwo w związku ze wspomnieniami historycznymi, i daje w 3-ch czytankach „Drogą pamiątek“ typ wędrowki w celu poznania pamiątek i wspomnień najbliższej ognisku kursów okolicy kraju. Obok wskazówek projektów wyzyskania lekcji stosowane są ćwiczenia ortograficzne na tle czytanek. Spraw fonetycznych dotyczą czytanki wstępne. Występuje w nich również sprawa uświadamienia metodycznego.

W biegu pracy stosujemy ćwiczenia następujące:

¹⁾ K. Grodecka. Ze wsi do stolicy. wyd. II. Wyd. M. Arcta, str. 84.

Czytanie wyjątków z utworów scenicznych (np. w związku z tematami poruszonymi w czytankach) — z podziałem na role. Pisanie krótkich wierszy z pamięci. Zapisywanie przez uczniów ważniejszych wydarzeń z życia szkolnego (pamiętnik klasy). Próby korespondencji — z realnym celem połączone. Sprawozdania ustne. Próby notowania (plan — bez terminu). Przy końcu semestru jedna próba pisania na temat dowolny (list, opis, wspomnienie z życia szkolnego, czytanki dla klasy t. p.). Samodzielne korzystanie z książek, wskazanych przez nauczyciela. Wdrażanie do poszukiwań książki, potrzebnej czy pożądanej. Wyrabianie orientacji w odróżnianiu książki dobrej i marnej.

Czytania głośne uczącego. Zapoznavanie uczniów z biografiami wybitnych autorów (dzienniczek czytań w d. c.). Dalsza praca nad władaniem mową. Ustne próby porównań, ocen, charakterystyki autorów. Obmyślane próby przemówień w aktualnych sprawach klasy, dotyczące jej potrzeb, zamiarów, postanowień (zeszyt opowiadań w d. c.).

Rozszerzanie pojęć gramatycznych. Odróżnianie w zdaniu rozwiniętem dwóch części: podmiotu rozwiniętego i orzeczenia rozwiniętego (bez terminu). Odróżnianie zdań niezupełnych i ściągniętych (bez terminu). Ćwiczenie swobody w poznawaniu tych zdań i w przytaczaniu ich z żywej mowy. Obserwacja (w czytaniu) wyrazów i zdań wtrąconych. Orientowanie się w formach odmian. Wyprowadzenie ze zdań i samodzielne usegregowanie przypadków, czasów. Obser-

wacja giętkości końcówek, podległych rodzajom, liczbom, czasom. Rodzaj w nazwach istot żywych, a rzeczy martwych lub pojęć oderwanych. Wprawa w odnajdywaniu wyrazów bliskoznacznych i wieloznacznych. Pojmowanie wzbogacającej roli przenośni i porównań.

Rezultat pożądaný. Postęp w rozwinięciu poczucia językowego, we władaniu mową i pismem, w czytaniu. Orientowanie się w życiu mowy i w odzwierciadlających je pojęciach gramatycznych. Postępy w czytelnictwie i w umiejętności korzystania z książki.

ARYTMETYKA Z GEOMETRIĄ.

Opracowała M. BOROWIECKA.

Uwagi ogólne. Celem nauczania arytmetyki na kursach dla dorosłych jest zaznajomienie z liczbą, czterema działaniami i najelementarniejszymi pojęciami z geometrii, oraz wskazanie, kiedy i jak nabyte umiejętności i wiadomości w życiu stosować.

Wobec tego, że rezultatem nauki ma być znajomość praktyczna rachunku, staramy się wyrobić i możliwie rozwinąć umiejętność stosowania rachunku do zagadnień życiowych. Dajemy tylko to, co jest niezbędnie potrzebne do opanowania rachunku pamięciowego i ustnego, ale żądamy by uczniowie rozumieli dokładnie istotę działań, nie ograniczając się do mechanicznego przyswajania prawideł.

Do tego celu przystosowujemy program Kursów. Wobec najrozmaitszych warunków, w jakich Kursy dla Dorosłych na całym obszarze Rzeczypospolitej powstają, o jednym dla wszystkich programie trudno mówić. W książce tej podajemy przykład rozwinięcia programu z tem, że zachowując ogólną linię, może on w szczegółach ulegać bardzo daleko idącym zmianom. Nauczyciel może i powinien dać samodzielną koncepcję programu wiedząc, że za to odpowiada, pod warunkiem wypuszczenia uczniów ze sprawnością i rozwojem umysłowym nie mniejszymi, niż przewidywane. Ważniejszymi daleko są podane na końcu wymagania od uczniów, kończących dany kurs roczny, a zwłaszcza kurs ostatni.

Właściwie należy tu mieć na uwadze trzy programy: jeden, najważniejszy, to podany poniżej program arytmetyki jako takiej, niezależny od wszelkich zastosowań, możliwie uproszczony i wytrzymały krytykę pod względem logiki i ciągłości; drugi — to program zagadnień dnia codziennego od najprostszych do coraz bardziej złożonych; trzeci — to szereg zastosowań z dziedziny innych nauk — geografii i nauki obywatelskiej przede wszystkim. Przykład pierwszego programu podajemy w całości; natomiast drugi i trzeci są tak zależne od warunków miejscowych, że się ograniczamy tylko do podania kierunku, w jakim dążyć należy. Mając trzy takie programy, uważamy pierwszy za kanwę, na której w miarę możliwości umieszczamy zagadnienia z drugiego i trze-

ciego. Wobec tego, że nie mamy pewności, czy każdy słuchacz uczyć się będzie przez trzy okresy nauki, staramy się o to, by program całego roku stanowił skończoną całość, a więc obejmował wszystkie cztery działania; różnica polega na zmianie zakresu liczby.

Zasadą naszą niech będzie: *ograniczenie i uproszczenie materiału co do ilości, ale gruntowne, bez pośpiechu przerobienie każdego szczegółu.*

Każdy przykład, każde zadanie musi mieć swój cel wyraźny, wynikać z poprzednich i być podstawą następnych. Nie wystarczy, jeżeli coś raz pokażemy; trzeba każdą rzecz wielokrotnie przerabiać i powtarzać, by się stała naprawdę własnością słuchaczy. Na plan pierwszy wysuwa się tu rola *zadania*. Od zadania rozpoczynamy nowe ogniwo programu, w zadaniach dostosowujemy rachunek do potrzeb życiowych słuchacza, wreszcie w formie umiejętnie dobranych zadań kurs powtarzamy.

Treść zadania i metoda rozwiązywania zależy od celu, jaki sobie stawiamy.

1. Zadanie służy do wprowadzenia nowego pojęcia, nowego działania, lub nowego układu działań. Wtedy dajemy liczby bardzo łatwe, aby całą uwagę skoncentrować na treści zadania; metoda rozwiązywania, — najlepiej analityczna, — winna uwypuklić zależność, o którą nam chodzi.

2. Zadanie (lub przykład), nienasuujące żadnych trudności ze względu na treść, ale mające na

celu wprawę w rachunek: tutaj liczby mogą być większe, a działania przedstawiać pewne, dostępne na danym stopniu, trudności techniczne.

3. Zadanie ma cel wyłącznie praktyczny: zastosowanie zdobytej umiejętności do potrzeb życiowych. Tutaj dane muszą być bezwzględnie wzięte z życia, a sposoby rozwiązywania takie, jakich powszechnie używamy.

Podręcznik, pisany dla wsi i miast, nie może sprostać jednocześnie wszystkim wymaganiom w dziedzinie stosowania arytmetyki. Daje on tylko metodyczny układ materiału i wskazuje, w jakim miejscu, jakiego typu zagadnienia mogą być poruszone.

Ogólny tok każdej lekcji powinien być takim, aby wszystkich zainteresować i do pracy bezpośredniej pociągnąć, oraz, o ile się da, wykazać bezpośredni pożytek lekcji dla słuchaczy.

Nie poruszamy tu zasad znanych ogółowi nauczycielstwa, jak: związanie lekcji z poprzednimi, gruntowne przerobienie materiału nowego, niewprowadzanie zbyt wiele nowości na jednej lekcji, i obowiązkowe, przekonanie się przez przerobienie paru ćwiczeń, że słuchacze zrozumieli i zapamiętali. Całość winna być związana jedną nicią przewodnią: wszelkie ćwiczenia rachunkowe ustne, czy też piśmienne, łączyć się powinny z zasadniczą treścią lekcji. Byłoby bardzo pożądanem ostrożne wprowadzanie t. zw. systemu „laboratoryjnego“, do którego arytmetyka w szczególności się nadaje.

Bardzo ważnem zarówno ze względu na naturę przedmiotu, jak i na moment ogólnowo-wychowawczy, jest przyzwyczajanie słuchaczy do porządnego i celowego prowadzenia zeszytów. Obok zasad ogólnych, dotyczących utrzymywania zeszytów, należy zwrócić uwagę na cechy szczególne, jakie specjalnie przy arytmetyce uwzględnić należy. Zapisane zadanie arytmetyczne, — to nie tylko pomoc przy jego rozwiązaniu, to ślad procesu psychicznego, jaki się przytem odbywał. Dlatego sposób zapisywania musi być taki, aby ten ślad był jasny i umożliwiał odtworzenie procesu przy powtórzeniu. Winny być zapisane wszystkie działania, wykonywane zarówno ustnie, jak i piśmiennie w odpowiedniej kolejności, lub, najlepiej, ujęte w formę wzorów analitycznych. Rysunki geometryczne, wykonane ołówkiem starannie, ale bez upiększeń, są konieczne. Rysunki perspektywiczne brył nie są wskazane, — natomiast dobrze jest, by słuchacze rysowali siatki i z nich składali bryły.

Ogromną wagę przywiązujemy do przechodzenia łącznie dwóch działań wzajemnie odwrotnych: dodawania z odejmowaniem i mnożenia z dzieleniem; taki układ materiału oszczędza dużo czasu i wpływa znakomicie na zrozumienie istoty działań.

STOPIEŃ I — 60 godzin.

I. Liczby pierwszej dziesiątki.

Liczby pierwszej dziesiątki, oraz pełne dziesiątki w zakresie setki (w większości wypadków uczniowie to umieją).

- a) Pisanie liczb (w związku z nauką pisania)
- b) Dodawanie i odejmowanie; znaki: $+$, $-$, $=$ (przyswojenie wszelkich możliwych sposobów rozkładu liczb pierwszej dziesiątki, a zwłaszcza liczby 10) 1—6 godz.

II. Zakres liczby do dwudziestu.

Rozszerzenie zakresu liczby do 20-stu (pełnemi dziesiątkami do 200-stu).

- a) Pisanie liczb.
- b) Dodawanie i odejmowanie 2—10 godz.

III. Liczby pierwszej setki.

Rozszerzenie zakresu liczby do setki (okrągłemi dziesiątkami do tysiąca).

- a) Pisanie liczb; rozkłady liczb na dziesiątki i jedności — co lekcja po kilka minut.
- b) Dodawanie i odejmowanie ok. 15 godz.
- c) Mnożenie i dzielenie:

1) przejście od dodawania jednakowych składników do mnożenia przez daną liczbę;

2) po przerobieniu mnożenia przez daną liczbę — dzielenie przez tę samą liczbę;

(zwrócić uwagę na dwa typy zadań przy dzieleniu: podział na części i mieszczące się);

3) obliczanie części danej całości i odwrotnie 30—40 godz.

IV. Pojęcia geometryczne.

Linja prosta i krzywa, odcinek, mierzenie odcinków; obwody najprostszych figur (bez przeznaczania na to oddzielnych lekcji).

V. Miary.

Zapoznavanie z miarami, dostępnymi przy tym zakresie liczby (co lekcja po kilka minut).

U w a g i. 1) Nie dajemy żadnych definicji.

2) Pojęcia geometryczne, oraz miary dostarczają materiału do zadań. Zaleca się mierzenie wszelkich dostępnych przedmiotów.

3) Wszystkie działania wykonywamy na pamięć, a jako ślad pracy wykonanej zapisujemy (w jednym wierszu) działania.

4) W razie, gdyby komplet słuchaczy był bardzo niezdolny i nie można było opanować całkowicie pełnej tabliczki mnożenia, muszą słuchacze przynajmniej umieć wyszukiwać iloczyny przez dodawanie.

Wynik nauczania: Opanowanie 4-ech działań w zakresie setki, okrągłymi dziesiątkami w zakresie tysiąca. Rozwiązywanie b. łatwych zagadnień w tym zakresie.

STOPIEŃ II — 60 godzin.

I. Dodawanie i odejmowanie, oraz mnożenie i dzielenie przez liczbę jednocyfrową w zakresie dowolnej liczby całkowitej. Propedeutyka ułamków.

- a) Gruntowne zapoznanie się z układem dziesiętnym (co lekcja po 5 do 10 minut—przez dłuższy czas).

- b) Stałe powtarzanie pamięciowego mnożenia i dzielenia na razie w zakresie setki, później łatwiejsze przypadki tych działań w zakresie zwiększonym (co lekcja po kilka minut).
- c) Piśmienne dodawanie i odejmowanie liczb wielocyfrowych ok. 30 godz.
- d) Piśmienne mnożenie i dzielenie przez liczbę jednocyfrową.
- e) Obliczanie części całości i odwrotnie (jako materiał do zadań) ok. 30 godz.

II. Propedeutyka geometrii.

Obliczanie obwodów i powierzchni co najmniej prostokąta i kwadratu (bez przeznaczania na to oddzielnych lekcji), jako materiał do zadań i ćwiczeń.

U w a g a: Niezmiernie ważnem jest, aby uczniowie przy nauce piśmiennego dodawania i odejmowania stale przerabiali zadania i ćwiczenia na ustne mnożenie i dzielenie; pożądanem jest łączenie w jednym zadaniu różnych działań np. pisanie rachunków, w których ustne mnożenia przy obliczaniu poszczególnych pozycji prowadzą w końcu zadania do piśmiennego dodawania.

Wynik nauczania: 4 działania przy dowolnym zakresie liczby (mnożenie i dzielenie przez liczby jednocyfrowe); obliczanie powierzchni prostokąta.

STOPIEŃ III — 60 godzin.

I. Cztery działania w zakresie dowolnej liczby całkowitej. Propedeutyka ułamków zwyczajnych i dziesiętnych.

Powtórzenie i ugruntowanie 4-ch działań w zakresie dowolnej liczby całkowitej; propedeutyka ułamków zwyczajnych i dziesiętnych.

- a) Ćwiczenia, dotyczące budowy i pisania liczb; pisanie ułamków dziesiętnych w zakresie potrzeb życiowych (co najwyżej części tysięcznych) co lekcja po 5 do 10 minut.
- b) Powtórzenie dodawania i odejmowania z rozszerzeniem tych działań na ułamki dziesiętne ok. 10 godz.
- c) Dodawanie i odejmowanie bardzo prostych, w życiu używanych ułamków zwyczajnych ok. 5 godz.
- d) Mnożenie i dzielenie ułamków dziesiętnych przez liczbę całkowitą . . . ok. 30 godz.

II. Propedeutyka geometrii.

- a) Powtórzenie obwodów i powierzchni (jako materiał do zadań).
- b) Objętość co najmniej sześcianu i prostopadłościanu.

III. Miary.

Ugruntowanie i uzupełnianie tablicy miar.

U w a g i: 1) W programie przeznaczono na punkty I—b, c, d tylko $10+5+30=45$ godzin, pozostałe 15 godzin przeznaczają się na te punkty, przy których liczba lekcji zaznaczoną nie była, przyczem wymienione w nich tematy nie powinny nigdy zajmować całej lekcji, ale być do niej wplecione w chwili odpowiedniej.

2) Tam, gdzie treść zadań tego wymaga, obliczeń dokonujemy z przybliżeniem, jakie nam życie wskazuje (do jednego grosza, jednego centymetra i t. d.).

3) Przy wprowadzaniu ułamków należy pamiętać o tem, że jest to tylko propedeutyka i przy nauce nie używać wyrazu ułamek. Przy ułamkach zwyczajnych mówimy o 'częściach całości; przy dziesiętnych utarł się dość wygodny termin „liczb dziesiętnych“.

4) Przy wprowadzaniu ułamków dziesiętnych uważamy za możliwe zaznajomienie z terminem „odsetki“, jako ułamki o mianowniku równym setce.

Jako dziedziny, z których należy czerpać materiał do zadań, wskazujemy:

I. Dochody i wydatki osobiste:

- a) Zarobki: dzienne, tygodniowe, miesięczne, roczne;
- b) Wydatki osobiste i rodzinne — dzienne, tygodniowe, miesięczne i roczne;
- c) Zestawienie dochodów wydatków, układanie budżetów.

II. Kalkulacje gospodarcze:

- a) obliczanie zbiorów, zależnie od ilości nasion wysianych, oraz od ilości gruntu obsianego;
- b) obliczenie kosztów, związanych ze zbiorem (ziarna do siewu, nawóz, robocizna) — z wartością zbioru;
- c) koszt utrzymania inwentarza, — zestawienie tego kosztu z pożytkiem (np. krowa, owca).

III. Kalkulacje, związane z innymi warsztatami pracy: sklepikiem, rzemiosłem, i t. p.

IV. Ubezpieczenia, kasy chorych i t. p.

V. Podatki różnego rodzaju.

VI. Spółdzielnie.

Jako przykłady zastosowania geografji i nauki obywatelskiej, nadają się zagadnienia:

- 1) kreślenie planów;
- 2) obliczanie rzeczywistych odległości według mapy;
- 3) ludność, obszar, gęstość zaludnienia;
- 4) podział administracyjny;
- 5) granice Polski, stosunek granicy wodnej do całości granic;
- 6) szkolnictwo: stosunek liczby szkół i nauczycieli do ludności;
- 7) środki komunikacyjne;
- 8) przemysł i handel;
- 9) rolnictwo.

Wynikiem ostatecznym po przerobieniu całkowitego kursu arytmetyki powinny być: sprawność w rachunku pamięciowym i piśmieniem w zakresie liczby całkowitej; zaznajomienie z najprostszych ułamkami zwyczajnymi i dziesiętnymi; obliczanie obwodów, powierzchni i objętości w najprostszych przypadkach, wreszcie umiejętność zastosowania w życiu tych wiadomości.

Wskazówki dla nauczyciela.

M. Borowiecka. Program arytmetyki i geometrii na kursach początkowych dla dorosłych. Wydanie Centr. Biura K. d. D. W-wa 1927 str. 32.

Podręczniki dla słuchaczy.

Na stopień I:

M. Borowiecka. Zbiór Zadań dla dorosłych cz. I. Wyd. Centr. Biuro K. d. D. Wyd. V, W-wa 1927 str. 86.

Na stopień II i III:

M. Borowiecka. Zbiór zadań dla dorosłych cz. II. Wyd. Centr. Biura K. d. D. wyd. VII W-wa 1929, str. 84.

GEOGRAFJA ¹⁾.

Opracował M. B. GODECKI.

Uwagi ogólne. Pomoce naukowe przy prowadzeniu geografji odgrywają bardzo doniosłą rolę. Lepiej nie uczyć geografji wcale, niż uczyć bez pomocy naukowych. Do niezbędnych pomocy należy zaliczyć: globus dużych rozmiarów, mapy ścienne — planiglobów, Europy, Polski (fizyczna Romera); mapki do użytku uczniów (należy wypożyczać uczniom): sztabowe najbliższej okolicy (jedna na dwie ławki), mapki fizyczne Polski (Romera 1:5 milj. — jedna na każdą ławkę), mapki konturowe (wodne) Europy i Polski (do ćwiczeń na lekcjach geografji i nauki obywatelskiej); nadto latarnię projekcyjną i zbiór przezroczy, ewentualnie możliwość korzystania z wypożyczalni przezroczy. W braku latarni projekcyjnej nauczyciel może sporządzić przy udziale uczniów, zbiór widoków krajobrazowych Polski na pocztówkach lub wycinając ilustracje z pism ilustrowanych

¹⁾ Patrz wyciąg z instrukcji dla nauczycieli na str. 12.

np. Ziemia, Światowid, Świat, Tygodnik ilustrowany i in. Wycieczki niedzielne i wędrowki po kraju, związane z kursem odegrają bardzo doniosłą rolę¹⁾.

STOPIEŃ I.

Od stycznia do końca marca około 20 lekcji.

I. Lekcja wstępna.

Geografia ogólna. Barwny, żywy, o ile możliwości ilustrowany przezroczami opis krajobrazu polskiego (różnorodność). Przezroczal W konkluzji o znaczeniu geografji. Zapowiedź pracy 1 godz.

II. Wiadomości wstępne:

Cztery strony świata. Widnokrąg.
Plan. Mapa.

Cztery strony świata i ich rozpoznawanie, opierając się na posiadanych przez uczniów wiadomościach. Jedyne busole trzeba będzie pokazać i omówić. Wskazana wycieczka na wyniosły punkt w okolicy (wzgórze, budynek wyniosły, wieża kościelna).

Zestawienie znaczenia i ścisłości opisu, rysunku i planu sali szkolnej. Sporządzenie planu sali szkolnej (tylko kontur) przy udziale uczniów (nie dłużej niż na jednej lekcji — nuży). Plan gospodarstwa wiejskiego (urzędowy) z danej wsi. Bardzo wskazane przejście do mapy sztabowej 1:75000 lub 1:100000. Rozpoznawanie na tej mapie znanych dróg, ścieżek, domów, rzeczek, lasu etc. (bardzo

¹⁾ Patrz str. 8 „Wolna godzina“.

interesuje). Ciągłe skala (nigdy 1:1000000, 1:10000, lecz 1 cm. odpowiada 10 km, 1 km. i t. p.).

Przejście do mapy fizycznej Polski—(Romer). Uczniowie winni posiadać na własność małe mapki Romerowskie w skali 1:5 milj. (koniecznie). Odtąd na każdej lekcji po kilka minut dziennie ćwiczenia na mapie (skala), mierzenie odległości. Na tle tych ćwiczeń należy ubocznie ośwoić uczniów z terenem Polski. Pokaz przezroczy (obrazów) zawsze jednocześnie z pokazem mapy, nigdy retrospektywnie po kilku lekcjach. 5 godz.

III. Ukształtowanie pionowe.

Równina. Różne typy równin (odwołanie się do okolicy i obrazów). Wycieczka niedzielna.

Wyżyna i nizina. Wysokość względna i bezwzględna. Ćwiczenia na mapie.

Spływanie wody po pochyłości. Zademonstrowanie poziomu morza na misce, niecce, najlepiej na płasecznicy, to samo na drodze podczas odwilży.

Góry i części góry. Łańcuch górski, doliny, przełęcze. (Przezrocza, obrazy).

Rumowisko skalne. Rozszerzalność skał pod wpływem ogrzewania.

Ciepłota, termometr. Trzy stany skupienia materji (doświadczalnie).

Opady w górach. Niszczące działanie potoków. Kwestja wędrowki wody w przyrodzie.

Na wszystkich lekcjach ćwiczenia na

mapie (ukształtowanie pionowe). Z tej okazji zapoznanie z wyżynami i nizinami Polski 8 godz.

IV. Wody płynące.

Opady. Przesiákanie wody (obserwacja na terenie i doświadczenie w klasie). Źródła i potoki. Studnie. Woda twarda i miękka. Źródła mineralne.

Na tle opisu podróży z biegiem Wisły zaznaczyć z następującymi pojęciami geograficznymi: źródła, brzeg prawy i lewy, bieg górny, dolny, średni, dorzecze, systemat rzeki, dział wodny, ujście, delta etc.

Twórcza i niszcząca działalność wody płynącej (na rzeczce, potoku, kałuży po deszczu lub podczas odwilży). Otoczaki, żwir, piasek, muł. Osady, mielizny, powstawanie skał osadowych.

Zlewiska i główne rzeki Polski, jako ćwiczenia na mapie 5 godz.

V. Morze.

Brzeg morski. Ujście Wisły (obrazy). Znaczenie morza 1 godz.

Razem 20 godz.

Przy prowadzeniu geografji w wymiarze 3 godz. tyg. należy szerzej uwzględnić stronę opisowo-krajoznawczą lekcji — wskazane ująć naracyjnie podróż w Tatry i stamtąd z biegiem Wisły do morza, zwracając

uwagę na nasze bogactwa — obronne, rolne, przemysłowe, kulturalne.

Rezultat nauczania: przede wszystkim umiejętność czytania mapy i rozbudzenie chęci świadomego, krytycznego patrzenia na teren.

W wypadku, gdy zespół I-go stopnia, zwłaszcza ludzi dorosłych, jest b. nieporadny umysłowo, należy zrezygnować z systematycznego kursu opartego o czytanie mapy, a dać serję opisowych lekcji krajoznawczych w formie opisu wędrowki po kraju: podróż w Tatry — powrót z biegiem Wisły do morza — bardziej luźne wyzyskanie tych samych wiadomości, podanych wyżej, z pominięciem ćwiczeń na mapie.

STOPIEŃ II.

(Geografja ogólna do Bożego Narodzenia — około 20 g. Geografja Polski — od stycznia przeszło 20 godz.).

Geografja ogólna.	I. Powtórzenie kursu
	st. I-go (Ćwiczenia na
mapie.	1—2 godz.

II. Morze.

Brzeg morski. Ujście Wisły — delta. Niszczące i twórcze działanie fal morskich na brzegi wysokie i niskie. Zestawienie z działalnością wody płynącej. Skały osadowe (okazy). Życie w morzu (można potraktować odczytowo — przezrocza). . . 4 godz.

III. Łądy i oceany. Kulistość ziemi.

Pojęcie łądu i oceanu. Kres każdej podróży łądowej — woda — morze, ocean, (podróże aeroplanem). Wyprawy Kolumba. Kulistość ziemi. Planigloby. Rozkład łądu i wody. Półkula łądowa i morska. Rozpoznanie części świata (6-ciu). Liczne ćwiczenia na mapie 3 godz.

IV. Ruchy ziemi.

Ruch obrotowy. Doba. Oś ziemską, bieguny.

Ruch postępowy. Rok, pory roku.

Warunki ogrzewania i oświetlenia ziemi przez słońce. Pasy klimatyczne. Długość dnia i nocy, i pory roku w różnych pasach klimatycznych (bez podawania ścisłych granic tych pasów).

Wymienione lekcje należy rozbić na trzy odrębne jednostki metodyczne.

Na pierwszej przeprowadzamy pokaz ruchu obrotowego ziemi.

Stół na środku sali (słuchacze siedzą wzdłuż ścian) na stole świeca, w rękę nauczyciela wiszący na sznurku globus, wyjęty z oprawy. Na globusie przylepiamy pojedynczo, a następnie po kilka słupki (człowieczki!) z plasteliny lub świeżego chleba razowego. Wprawiamy globus w ruch obrotowy. Słuchacze niezawodnie odpowiedzą trafnie kiedy dla danego „człowieczka” przypadnie noc, dzień, wschód i zachód słońca. Wykryją bez trudu różnicę czasu, dadzą trafną nazwę dla południka i t. p.

Na drugiej lekcji powtarzamy pokaz z globusem w oprawie i odtwarzamy ruch ziemi dookoła słońca przy użyciu owych

człowieczków z plasteliny. Słuchacze sami wykryją cztery pory roku, zmianę pór roku na półk. północnej i południowej etc.

Na trzeciej lekcji powtórzymy pokaz i zajmiemy się bliżej warunkami ogrzewania i oświetlenia ziemi przez słońce, zwracając uwagę na długość dnia i nocy, długość cienia i kierunek promieni słonecznych. Lekcje te, przeprowadzone planowo i metodycznie, dają bardzo duże zadowolenie 3 godz.

V. O niebie.

Układ słoneczny. Kopernik. Planety. Księżyc. Gwiazdy. Wykładowo i barwnie (obrazy) 2 godz.

VI. Krainy wiecznych lodów.

Wyprawy polarne. Grenlandja.

Lekcja ta i dwie następne są opisowym sprawdzianem poprzednich lekcji o warunkach ogrzewania i oświetlenia ziemi 1 godz.

VII. W Afryce—nad Kongo i Saharą.

Nad Kongo — lasy podzwrotnikowe. Bogactwo form i piękno w przyrodzie. (Urywki z Brehma lub Geografii Malowniczej Dyakowskiego). Sahara. Klimat suchy i wilgotny. Wpływ wiatru na klimat. 2 godz.

VIII. Europa.

Należy wyjaśnić słuchaczom, że, nie mając możliwości bliższego omówienia wszystkich części świata, zatrzymamy się na najważniejszej dla nas — Europie.

Położenie względne i bezwzględne. Obszar — porównawczo. Morza i oceany.

Linja brzegowa. Wyspy i półwyspy.

Ukształtowanie pionowe. Sieć wodna.

Klimat.

Rośliny i zwierzęta. Człowiek —

grupy etniczno-językowe 5 godz.

Razem ok. 22 godz.

Geografia Polski. I. Polska — Wia- domości ogólne.

Położenie w Europie. Granice i obszar.

Ukształtowanie pionowe. Rozkład wód.

(Powtórzenie i usystematyzowanie wiadomości, nabytych na stopniu I). 4 godz.

II. Krainy Polski.

Należy dążyć do ogólnego scharakteryzowania krain naturalnych nie na gruncie ogólników lapidarnych, a raczej wysuwając i omawiając bliżej typowe krajobrazy. Zwrócić uwagę na zajęcia ludności w zależności od warunków przyrodniczych. Wskazać na cechy folklorystyczne, stroje ludowe, budownictwo, obyczaje. O bogactwach naturalnych wspominać ogólnie (bliżej w nauce obywatelskiej). Unikać starannie nadmiaru nazw. Pamiętać o dygresjach historycznych. Urozmaicać lekcję cytataми z literatury pięknej. Przewroczna, obrazy.

1. Karpaty i Podkarpacie.

Beskidy, Skałki, Tatry, Podgórze, Nizina podkarpacka.

2. Sudety i zatoka Śląska, jako granica Niziny Polskiej.

3. Pas wyżyn Południowych.

Wyżyna Śląska, Wyżyna Małopolska (Grzbieć Krakowsko-Częstochowski, Wyżyna Kielecko-Sandomierska, Wyżyna Nidy), Płyta Czarnomorska (Wyżyna Lubelska, Rostocze, Podole, Wołyń, Ukraina).

4. Pas Wielkich Dolin.

Polesie, Podlasie, Mazowsze, Kraina Kujawsko-Wielkopolska.

5. Pojezierze.

Pomorze, dolina Wisły, Poj. Pruskie, Mazurskie i Litewskie.

6. Zebranie cech ogólnych.

Omówienie ogólne granic i położenia Polski. Omówienie b. zaboru i krain historycznych. Podział administracyjny Polski (województwa). Ćwiczenia na mapie. 12 godz.

III. Geografia polityczna Europy.

Przegląd państw europejskich — warunki pracy, wytwórczość, kultura, stosunki społeczne. Wyodrębnienie naszych sąsiadów i sojuszników. 5—6 godz.

Razem 21—22 godz.

Uwagi. 1) Punkt III kursu można ewentualnie przenieść na początek stopnia III.

2) Geografię prowadzimy bez podręcznika, zwracając szczególną uwagę na prowadzenie zeszytów (patrz str. 12 punkt 8).

Jako podręczniki dla nauczyciela polecić można: *T. Radliński* — Geografja na kl. II, tegoż autora — *Pięć części świata pozaeuropejskich*, *T. Radliński* i *Dr. S. Fuks* — *Geografja Europy*. Podręczniki geografji Polski — *Pawłowskiego*, *Sosnowskiego* i *Sujkowskiego*.

NAUKA OBYWATELSKA.

Opracował M. B. GODECKI.

STOPIEŃ III — około 40 g.

Wychowanie obywatelskie jest **Uwagi ogólne.** jednym z najważniejszych podstawowych zagadnień kursów dla dorosłych. Nauka obywatelska występuje jako jeden z potężnych środków, prowadzących do tego ważnego celu. Prowadzenie tego przedmiotu wymaga od nauczyciela bardzo gruntownego przygotowania, rozległych wiadomości i zainteresowań w dziedzinie społeczno-politycznej, i wyrobienia pedagogicznego¹⁾. Niezależnie od właściwego tematu lekcyj uczniowie niewątpliwie zgłoszą się z całym szeregiem pytań i kwestyj. Największą trudnością będzie tu utrzymanie się w ramach rzetelnej informacji, co wymaga od nauczyciela dużego wyczucia, taktu i specjalnych cech psychicznych bezinteresownego politycznie oświatowca-wychowawcy

¹⁾ Patrz: *M. B. Godecki* „Nauka obywatelska. na miejskich kursach dla dorosłych”. Oświata Pozaszkolna. Rok 1922, № 5, str. 293 — 312.

W pierwszej części kursu pomieszczono zagadnienia geograficzno-gospodarcze, w drugiej zagadnienia, dotyczące państwa i społeczeństwa z uwzględnieniem kultury duchowej. Zagadnienia gospodarcze wysunięto na plan pierwszy, gdyż budzą one zawsze niezawodne i bardzo żywe zainteresowanie dorosłych, nadto ta dziedzina zjawisk czyni zadość życiowym, praktycznym zainteresowaniom uczniów. Przedstawienie całokształtu organizmu gospodarczego kraju ugruntowuje pojęcie potrzeby i konieczności istnienia wspólnej dla całego kraju, sprawnej organizacji, przez co stanowi naturalne przejście do zagadnienia państwa. W obu częściach kursu należy kłaść wielki nacisk i brać za punkt wyjścia stosunki miejscowe.

Zagadnienia kultury duchowej, z braku czasu, uwzględnione są w programie niewystarczająco. Należy nawiązywać do tych zagadnień treść wszystkich, nadających się do tego lekcyj (zwł. języka polskiego), nadto uwzględnić je w ramach „wolnej godziny” (patrz str. 8).

Część I. (Okolo 20 g.)

Wiadomości geograficzno-gospodarcze.	Dział geograficzno-gospodarczy, poza dostarczeniem uczniowi ważnych niezmiennie wiadomości, nabiera pierwszorzędnego znaczenia i ze względu na swe wychowawcze, kształcące umysł znaczenie.
---	---

W sposób potężny, silny i przekonujący staje tu przed uczniem zagadnienie wpływu przyrody na

człowieka i człowieka na przyrodę, przekonywającą staje się prawda, że wszelka wartość materialna jest funkcją włożonego w nią zasobu pracy ludzkiej. To też przy głębszym i umiejętnym prowadzeniu przedmiotu uczeń potrafi spojrzeć na bogactwa naturalne Polski nie tylko jako na stan posiadania (stosunek bierny), lecz przede wszystkim jako na warsztat pracy pokoleń dawnych i pokolenia obecnego (stosunek czynny).

Lekcje geograficzno-gospodarcze w ręku świadomego nauczyciela muszą stać się potężnym, niezbitym środkiem agitacyjnym na rzecz oświaty i kultury. Nasza porównawczo niska produkcja i wydajność gospodarcza przy porównawczo wielkich bogactwach naturalnych aż nazbyt dobitnie wskazuje na główną przyczynę zła: niski poziom kultury i oświaty. Wreszcie geografia gospodarcza dobitniej niż inne nauki wskazuje na ścisłą więź, łączącą naukę i pracę, podkreśla istotę „wspólnej sprawy“, wspólnych wysiłków uczonego w pracowni naukowej, robotnika w fabryce i pracownika rolnego (wynalazki i rezultaty badań naukowych — ich zastosowanie w produkcji rolnej i górniczej oraz w przemyśle). O tych głębszych czynnikach natury wychowawczej nauczyciel podczas prowadzenia kursu nie powinien zapominać ani na chwilę.

Przy omawianiu poszczególnych rozdziałów geografii gospodarczej nauczyciel winien dbać o czynne ustosunkowanie ucznia do poszczególnych zagadnień

przez wydzielenie i podkreślenie naszych najpilniejszych zadań i potrzeb w różnych dziedzinach produkcji i wymiany. Najpierw należy zwrócić uwagę na miejscową produkcję. Następnie — stan poszczególnych produkcji powinien być zawsze podawany porównawczo-gospodarcze nasze wartości, produkcja i bogactwa Polski winny występować zawsze na tle produkcji i bogactw światowych, na tle innych państw wtedy to własnego kraju ani się nie przecenia, ani nie niedocenia, lecz się go ceni.

Prowadzenie lekcji geograficzno-gospodarczych następcza szereg znacznych trudności metodycznych. Na pierwszym miejscu należy postawić kwestję operowania danymi statystycznymi.

Najgłówniejszą wskazówką będzie, by w miarę możliwości operować liczbami względnymi, ujętymi porównawczo, natomiast redukować do minimum wielkie liczby absolutne (taka część produkcji światowej przypada na Polskę, produkujemy tyle razy więcej lub mniej od innych krajów, zajmujemy to lub inne miejsce w produkcji światowej, tyle produkujemy na jednostkę powierzchni, na mieszkańca etc. zależnie od omawianej produkcji). Liczby absolutne, które weźmiemy jako punkt wyjścia do porównań i zestawień, podać trzeba, jednak podane bez interpretacji nie mają żadnej wartości — ani uczeń, ani nauczyciel zresztą, nie ogarnia wyobraźnią wielkich wielomilionowych liczb i trzeba je przerachować

na liczby mniejsze, odniesione do jednostek i wielkości znanych.

Np. produkcja węgla w Polsce—ok. 40 milj. tonn rocznie, należy przerachować na produkcję w wagonach lub w pociągach. Wynik — (mała węglarka 10 tonn, długość węglarki 10 m.) — pociąg, który opasałby ziemię wzdłuż równika. Przerachowanie na produkcję dzienną, na mieszkańca i t. p.

Ok. 30 milj. mieszkańców Polski przerachować na długość pochodu (20 osób w rzędzie, odległość między rzędami 1 m.). Wynik — 1500 km. — wskazać to na mapie Polski, ile czasu by przechodził? (Przy szybkości 4 km. na g. — 15 dni i nocy i 15 godzin).

Przyrost ludności. Liczba urodzeń $\pm$ 1 noworodek na minutę; śmiertelność: na każde 3 minuty 2 ludzi umiera i t. p.

Graficzne przedstawienie zestawianych wartości jest niezmiernie pożyteczne. Błędem często spotykanym w istniejących tablicach jest przedstawianie różnych wielkości w postaci powierzchni lub brył. Zmysły nasze wyrobione są jedynie w zestawieniu rozciągłości jednowymiarowych — linjowych. Zestawienie odcinków różnych długości jest najmniej zawodne, oczywiście na jedno wyniesie zestawienie powierzchni (prostokątów) lub brył (prostopadłościanów) o jednakowych podstawach, gdyż i w tym wypadku porównujemy jedynie wysokości. Tablice statystyczne nauczyciel rysuje wprost na lekcji na tablicy, lub też przygotowuje zawnazu na szarym pakowym papierze, rysując kredkami lub nalepiając barwne paski papieru.

Jeśli zadamy sobie trud sporządzenia wraz z uczniami jednej krzywej, przez co dokładnie zrozumiemy

jej pochodzenie, wówczas odnajdywanie i interpretacja innych krzywych nie nastręczy trudności, a ogromnie kształci umysł. Duże zainteresowanie w tym kierunku zdradzają głównie mężczyźni.

Należy starannie unikać nadmiaru liczb i dat statystycznych, a dbać o daty aktualne.

Przy prowadzeniu tego działu budzą się wśród uczniów zainteresowania z dziedziny techniki, technologii i chemji, o które nauczyciel często potracą lecz z braku czasu w niedostatecznym stopniu. Odczyty z tej dziedziny byłyby bardzo pożądane.

O wiele większą jeszcze i ważniejszą rolę mają tu do odegrania wycieczki do okolicznych fabryk, hurtowni, spółdzielni, zbiorów etnograficznych, przemysłu ludowego, mineralogicznych, na wystawy doraźne etc. etc.¹⁾

I. Ziemia i ludność.

Położenie, granice i obszar Polski. Krajobraz. Nawodnienie. Liczba mieszkańców — porównawczo.

Lekcje te będą nawiązaniem do kursu I i II stopnia. W związku z lekcjami należy omówić kwestję statystyki i powstawania dat statystycznych. Sporządzić materiał statystyczny, dotyczący zespołu uczniów danej wsi — jako ćwiczenie. Na tej drodze nawiązać do stosunków miejscowych.

¹⁾ Wykaz odczytów i wycieczek, związanych z nauką obywatelską znajdzie czytelnik w książce M. B. Godecki: Odczyty popularne dla dorosłych. Wyd. Centr. Biura K. d. D., wyd. II. W-wa 1923 r., str. 110.

Przyrost ludności. Gęstość zaludnienia.
Miasta i wieś. Stosunki narodowościowe
i wyznaniowe. Zatrudnienia ludności . . 4—5 godz.

W związku z tematem poruszyć kwestję uświa-
domienia narodowego, walk wyzwoleńczych, plebi-
scytów. Tu już po raz pierwszy zatrzymać się na
pojęciu państwa (Polacy zamieszkali poza grani-
cami państwa, nasze mniejszości narodowe).

2. *Produkcja rolnicza.*

Użytki i nieużytki. Gleba, skład i ga-
tunki. Gleby w Polsce. Podział ziemi
użytkowej. Wydajność gleby. Własność
ziemska i reforma rolna. Płody rolne.
Plony i konsumpcja — porównawczo. Lasy.
Zadania i potrzeby rolnictwa. 4 godz.

3. *Hodowla.*

Warunki rozwoju. Hodowla a rolni-
ctwo. Przegląd różnych gałęzi hodowli.
Zadania i potrzeby hodowli. 2 godz.

4. *Produkcja górnicza.*

Ogólny przegląd bogactw kopalnych.
Stan górnictwa (czynniki rozwoju). Węgiel
i G. Śląsk. Nafta. Zestawienia.

Wspomnieć o innych źródłach energii (elek-
tryfikacja!). Nie zapomnieć o obcych kapitałach
w produkcji węgla i nafty 4 godz.

5. *Przemysł.*

Warunki rozwoju. Ogólny charakter
przemysłu. Przemysł spożywczy, tkacki,
przeróbka metali, drzewny i in. Ogniska
i zadania przemysłu. 3 godz.

6. *Handel.*

Środki komunikacyjne w Polsce.

Handel wewnętrzny i zewnętrzny.
Przywóz i wywóz. Warszawa i najgłówniej-
sze ośrodki handlowe.

Kredyt, banki. Spółdzielczość (zwie-
dzenie spółdzielni). Ogólna charakterysty-
ka i zadania handlu polskiego. 3 godz.

Razem 20—21 godz.

Część II (przeszło 20 g.).

Ponimo, iż program bierze za
punkt wyjścia konstytucję 17-go mar-
ca, należy w toku lekcyj uwzględniać
obszernie znane lub dostępne dla słuchaczy orga-
nizacje społeczne, samorządowe i państwowe lokalne
(gmina, powiat, odnośne samorządy etc.).

1. *Ustrój państwowy. Konstytucja.*

Ustrój państwowy — ujęcie history-
czne. Walka o prawa obywatelskie (przy-
kłady z historii Polski i powszechnej).
Konstytucja. 1—2 godz.

2. Konstytucja 17 marca.

Odczytanie wstępu i pierwszych artykułów. Podział władz.

Zagadnienie podziału władz przerobić nadto z uczniami na podstawie powstawania, statutu i walnego zebrania mniejszej lokalnej organizacji, np. jak zorganizowalibyśmy spółdzielnię? Ugruntowanie pojęcia ludowładztwa i podziału władz . . .

2 godz.

3. Władza ustawodawcza, wykonawcza i sądowa.

Prawo wyborcze. Sejm i senat. Prace, obrady i życie parlamentarne.

Podkreślić uchwalanie budżetu i poboru rekruta przez władzę ustawodawczą. Ustawodawstwo. Kontrola władzy wykonawczej.

Prezydent Rzplitej. Rząd. Gabinet ministrów. Przegląd ministerstw. Prawa i ustawy. Niezawisłość władzy sądowej. Policja

4 godz.

4. Prawa i obowiązki obywatelskie.

Koniecznie zilustrować szeregiem konkretnych, bliskich życiu słuchaczy przykładów

2 godz.

5. Skarb.

Skarb. Podatki. Gospodarka skarbową. Waluta. Rozpatrzenie najważniejszych pozycji przychodowych i rozchodowych budżetu państwowego. Opodatkowanie w porównaniu z innymi państwami. Długi państwowe (porównawczo)

2 godz.

Tu wypadnie sprostować różne niedorzeczne plotki, kursujące wśród słuchaczy o wysokości podatków i znaczenia różnych pozycji rozchodowych budżetu państwowego.

6. Oświata i kultura duchowa.

Stan szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej w Polsce. Biblioteki i czytelnie. Wydawnictwa i prasa.

Ujęcie porównawcze. Stan oświaty i rozwój życia gospodarczego u nas i u obcych.

Nauka w Polsce na tle zachodnio-europejskiem. Znaczenie wyników pracy uczonych w życiu gospodarczym i przemysłem.

O znaczeniu kultury duchowej (z konieczności b. ogólnie). Znaczenie piękna w życiu człowieka. Architektura, malarstwo, rzeźba. Literatura piękna. Muzyka, śpiew, teatr. Zwyczaje i obyczaje. Zabawy. (Podkreślać osiągnięte wyniki i potrzeby miejscowe). Wycieczki. Obchody, koncerty! 2—3 godz.

7. Praca. Opieka społeczna. Zdrowie publiczne.

Podstawy ustawodawstwa. Instytucje. Człowiek jako największa wartość i bogactwo społeczeństwa.

Nasze potrzeby i zadania w tej dziedzinie. 2 godz.

8. Wojsko. 1 godz.

9. *Podział administracyjny Państwa.* 1 godz.
10. *Samorząd.*

Zebranie dotychczas opracowanego materiału w oparciu o znane miejscowe organizacje samorządowe. 1 godz.

11. *Spółeczeństwo.*

Opinia publiczna. Partje polityczne i klasy społeczne — ich znaczenie. Partyjność i partyjnictwo. Walka polityczna i klasowa. Interesy ogólnonarodowe i ogólnopaństwowe. 1 godz.

12. *Organizacje społeczne.*

Różne typy i cele organizacji społecznych. (Specjalnie uwzględnić istniejące potrzeby miejscowe). Obraz życia i rozwoju organizacji społecznych na zachodzie. Podkreślić znaczenie związków zawodowych (rolnych, robotniczych, inteligencjnych) i omawianych już organizacji społecznych. 1 godz.

Razem 20—22 godz.

W wypadku, gdyby słuchacze nie mieli przygotowania z geografji ogólnej i Polski, należy przejść kurs I i II stopnia, rezygnując z nauki obywatelskiej. Przy 3 godz. tyg., przeznaczonych na naukę obywatelską, należy rozszerzyć część drugą kursu, szerzej uwzględnić charakter seminaryjny pracy, przeprowa-

dzić badania stosunków miejscowych i rozszerzyć zagadnienia kultury duchowej.

U w a g a. Naukę obywatelską prowadzimy bez podręcznika — zeszyt klasowy, natomiast, trzeba prowadzić bardzo starannie. (Patrz str. 12 punkt. 8).

Jako niezbędne minimum podręczników dla nauczyciela należy wymienić:

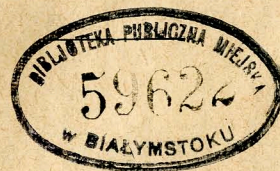
Dr. H. Weigt. Geografia gospodarcza Polski. wyd. III.

Wąsowicz i Zierkoffer. Polska w liczbach. Lwów 1927
Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 1921 r. (Dz. ustaw Nr. 44 r. 1921 i Nr. 78 r. 1926); wskazane bardzo, by i uczniowie mieli na własność tekst Konstytucji.

A. Sujkowski — Polska współczesna.

W. Mogilnicki — Ogólne zasady prawa.

Pawłowski St. i Janelli M.: Polska współczesna.



SPIS TREŚCI:

	<i>str.</i>
Wstęp M. B. Godecki	3
Programy	13
Język polski opr. K. Grodecka	13
Arytmetyka z geometrią opr. M. Borowiecka	32
Geografia opr. M. B. Godecki	43
Nauka obywatelska opr. M. B. Godecki	52
Spis treści	64

